

**NIECH ŻYJE RZĄD  
ROBOTNICZY  
I WŁOŚCIAŃSKI**

**REDAKCJA** przyjmuje interesantów od 11 do 3 po południu.

Za swą korespondencję Redakcja nie odpowiada.

**ADMINISTRACJA** czynna od 9-5 bez przerwy, w soboty do 3 popoł.

**KASA** czynna od 12 do 2-30.

Opłata pocztowa uliszczona ryczałtem.



**PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!**

**Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.**

**NIECH ŻYJE  
SOCJALIZM!**

**WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7**

**REDAKCJA** — tel. 5.06-70

**DYREKCJA** — 2.20-13

**ADMINISTRACJA** — 5-13-80

**DRUKARNIA** — 2.76-43

**KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175**

**Cena numeru 20 groszy**

**Warunki prenumeraty:** w Warszawie z odnośnikiem miesięcznie zł. 5.40 bez odnośnika zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—Za zmianę adresu 50 gr.  
**Ceny ogłoszeń:** Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne 50 o proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 5-cioszpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

## Ordynacja wyborcza p. Sławka

# „B. B. W. R. będzie Sejmem”

P. W. Sławek wygłosił wczoraj na posiedzeniu kierownictwa BBWR. mowę o nowej ordynacji wyborczej według projektu pp.: Sławka, Cara, Podolskiego i Switalskiego. Główne ustępy mowy podajemy w brzmieniu dosłownym.

„Pierze kilka lat uważa nasza była skierowana na sprawę Konstytucji. — Chodziło najpierw o zasady, na jakich ma być zbudowany ustrój państwa, a następnie o przeprowadzenie przez Sejm i Senat odpowiedniej ustawy.

Przy rozwiązaniu zagadnień ustrojowych, wysunęły się pytania, w jaki sposób mają być wybierane Sejm i Senat. Szukaliśmy najpierw odpowiedzi na pytania: a) kto ma wybierać senatorów? b) jakie uprawnienia przyznać Senatowi?

Sprawa Sejmu dojrzewała powoli, ale nie można było zgóry przewidzieć czy załatwienie jej w obecnej kadencji będzie wykonalne i czy nie trzeba będzie przełożyć tego na okres po nowych wyborach. Przyznaję otwarcie, że skłanialiśmy się raczej do przesunięcia tej sprawy na później, tembardziej, że nie było rzeczą łatwą znaleźć praktyczne rozwiązanie.

**„ZASŁUGA” P. KOZŁOWSKIEGO.**

Inicjatywę w kierunku właściwego rozwiązania sprawy ordynacji wyborczej do Sejmu dał b. premier prof. Leon Kozłowski, którego duża zasługa w tej dziedzinie pragnę z uznaniem podkreślić. Propozycje jego odpowiadały założeniom ogólnym, na których rozwijała się nasza praca i które wnieśliśmy do Konstytucji.

Propozycje prof. Leona Kozłowskiego odbiegały od systemów dotychczasowych, musiały więc być szczegółowo przeanalizowane i przepracowane w małym gronie osób. Przez kilka miesięcy poddawaliśmy je krytycznej ocenie, i dziś przedkładamy panom związani z wykończony projekt.

Następuje filipika przeciwko „partyjniści” według wzorów, znanych od kilku lat, powtarzanych aż do znudzenia dziesiątki i setki razy. Później p. Sławek wraca do sedna sprawy.

**100 OKRĘGÓW WYBORCZYCH.**

Praktycznie będzie to wyglądać tak: całe państwo będzie podzielone na 100 okręgów dwumandatowych. Przy podziale na okręgi dążyliśmy przede wszystkim do tego, aby łączyły one powiaty możliwie do siebie zbliżone charak-

terem i współzyciem ich mieszkańców.

Ludzie, powołani w drodze wyborów przez miejscowe społeczeństwo, do spełniania pewnych zadań, a więc już obdarzeni jego zaufaniem, będą wyznaczali delegatów do zgromadzenia okręgowego.

**TWÓRCY POŚŁÓW.**

Będą tam zatem przedstawiciele samorządu terytorjalnego, a więc delegaci rad powiatowych, miejskich i gminnych, a także przedstawiciele samorządu gospodarczego i organizacji zawodowych, a więc delegaci izb rolniczych — przemysłowo-handlowych i rzemieślniczych, oraz pracowniczych związków zawodowych.

To zgromadzenie delegatów wyłaniać będzie spośród ludzi znanych i szanowanych — kandydatów w ilości nie mniejszej, niż podwójna ilość posłów. Z pośród tych kandydatów każdy wyborca będzie mógł wybrać dwóch.

Następują wywody o roli i znaczeniu posła, jako takiego, naogół radykalnie odmienne od praktyki BBWR. Ponadto p. Sławek zapowiada znaczne zmniejszenie liczby posłów i przechodzi do sprawy Senatu.

**SENAT.**

Senat ma reprezentować większe doświadczenie oraz wszechstronniejsze po-

rozumienie racji stanu. Pragniemy przyznać uprawnienia do wybierania Senatu tym ludziom, którzy wybili się porad innych dzięki bądź swoim zasługom, bądź zaufaniu jakim

zostali obdarzeni przez swoje otoczenie.

Jeśli postawimy sobie pytanie według jakich kryteriów — przy uwzględnieniu tego, co przed chwilą powiedziałem, ma my przyznawać te specjalne uprawnienia, które dają prawo głosowania do senatu, to za najważniejsze należy uznać: 1) zasługę osobistą na rzecz dobra zbiorowego, 2) zaufanie obywateli.

**ORDERY, JAKO SPRAWDZIAN ZASŁUGI.**

Pierwsza kategoria — to ci, których zasługi na rzecz dobra zbiorowego zostały ocenione przez Państwo, i państwo wyróżniło ich przez nadanie orderów i odznaczeń, zarówno wojennego, jak i cywilnego charakteru.

Druga kategoria to ci, których ludność wybrała do władz samorządu terytorjalnego, samorządu gospodarczego i zarządów organizacji społecznych. Wybierając ich, ogół uznał ich za rozumniejszych, za lepszych a przede wszystkim za godnych zaufania.

**WYBORY POŚREDNIE.**

Wybory do Senatu nie będą bezpośrednie. Pragnę dać wyraz swemu głębokiemu przekonaniu, że im mniejsze grono ludzi dokonuje wyborów, tem bardziej świadomie to czyni, tem lepiej może znać człowieka, którego wybiera i lepiej może go ocenić. System dwustopniowy wyborów do Senatu da naprawdę wynik bardziej przemyślany.

Praktycznie ma to być tak: Wyborcy do Senatu w swoich obwodach głosowania (gmina, parę gmin, lub część gminy większej) na zebraniu swo-

jem będą wybierali delegata do wojewódzkiego kolegium wyborczego. Kolegia te wybiorą senatorów osobno z każdego województwa. Uwaga ich — jestem przekonany — zatrzymać się będzie na tych kandydatach, których nazwiska coś mówią na szerszych terenach. W tych warunkach można oczekiwać, że będą wybrani ludzie dzięki osobistym walorom umysłu i charakteru.

Sadzi, że w ten sposób wyłoniony Senat, uzupełniony przez 1/4 mianowanych przez Prezydenta Rzeczypospolitej doświadczonych działaczy państwowych i wybitnych obywateli kraju, będzie istotnie reprezentował zarówno po ważny zasób doświadczenia, jak i wysoki poziom rozumienia spraw państwowych.

**CO BĘDZIE Z B. B. W. R.?**

Przechodzę do pytania, co się ma stać z BBWR? Blok odegrał w życiu Państwa Polskiego poważną rolę.

**BBWR BĘDZIE SEJMEM.**

Fakt, że w Bloku znajdowali się przedstawiciele wszystkich warstw i rozbieżnych interesów społecznych, dał możliwość osiągnięcia istotnego porozumienia, pozwolił na uzgodnione rozstrzygnięcie problemów realnego życia.

Pracując temi metodami, przetarliśmy drogę dla rzeczowej współpracy ludzi o różnych zapatrywaniach, nawet tak rozbieżnych, jakie widzieliśmy w Bloku. Dlatego więc cały Sejm nie mógłby pracować tak rzeczowo, jak pracował Blok? Dlaczego nie pokusić się o to, aby

i ten poziom pracy i te metody, jakie myśmy u siebie w Bloku rozwinieli i wypróbowali, stały się metodami pracy całego Sejmu?...

Proszę panów. Zdaję sobie sprawę, że postawiłem zagadnienie bardzo skomplikowane. Wiem, że musimy je przemyśleć. Wiem oprócz tego i to, że każdemu z nas będzie się narzucała masa pytań i wątpliwości. Obok tych pytań, będą w nas uderzały ataki ze strony wszystkich zarówno partii, jak i ludzi, od których polityczne życie Polski chcemy oczyścić.

P. Sławek zakończył kilkunastu mglistymi frazesami o rzeczowym współzyciu z mniejszościami narodowymi.

**Dyskusja**

Po tej mowie p. Sławka rozpoczęła się dyskusja, w której najwięcej wątpliwości i zastrzeżeń wysuwali... konserwatyści oraz prof. W. Kamieniecki. — Dyskusji nie ukończono. Ma ona być prowadzona dalej jutro.

P. Sławek ujawnił zatem treść projektu nowego prawa wyborczego według koncepcji kierowników obozu „sanacyjnego”. Pogłoski, przytaczane przez nas kilkakrotnie, okazały się prawdziwe.

Jeżeli pozostawimy na uboczu wywody p. Sławka o „partyjniści” i o typie „posła idealnego”, wywody, w których uderza niekiedy nuda jakiejś bezgranicznej naiwności, — pozostanie prosta i jasna zasada:

**„B. B. W. R. MA BYĆ SEJMEM”.**

Myśl rzekomo nowa a wyległa, jak się okazuje, w mózgu p. prof. Kozłowskiego, jest w gruncie rzeczy zastąpienie wyborów — NOMINACJAMI na rzecz jednej partii politycznej, skierowane więc całe polskie życie polityczne na drogę całkiem już wyrażnie równoległą do dróg prądu faszystowskiego. Konsekwencje będą te, które MUSZĄ być. Uderza też w mowę p. Sławka głęboka, trudna do zrozumienia, NIESZCZEROSĆ; nie sposób przypuścić, by kierownictwo Klubu B. B. W. R. naprawdę sądziło, że Sejm i Senat TAK powołane do życia mogą rościć jakiegokolwiek pretensje do reprezentowania istotnej woli kraju.

Lekkomyślność i nieszczerosć są dwiema cechami podstawowymi całego projektu, zapożyczanego ze „skarbnicy” reakcyjnych kierunków myślenia naszej epoki.

## Raptołne zaostrenie sytuacji

# Mobilizacja we Włoszech

Ogłoszono w Rzymie następujący komunikat: Poważne dostawy broni, wysłane do Abisynji przez niektóre fabryki europejskie, dokładnie znane, zarządzania mobilizacyjne, przedsięwzięte przez Rząd etjopski oraz ostatnia mowa cesarza Etjopji, zniewalają Rząd włoski do przedsięwzięcia nowych środków ostrożności, celem zagwarantowania bezpieczeństwa we włoskich koloniach w Afryce Wschodniej.

Premier Mussolini w charakterze ministra spraw wojskowych, zarządził mobilizację dwóch dywizji „czarnych koszul”, noszących nazwę 23 marca i 26

października. Na czele tych dywizji stoją generałowie dywizji, Bastico i Somma.

Ponadto zmobilizowano bataljony „czarnych koszul” z Palermo, Cuneo, Ravenny i Forli. Powołano również pod broń kontyngenty rocznika 1913, które służyły tylko w ciągu 6 miesięcy. Kontyngenty te pozwalają postawić na stopie wojennej inne jednostki wojsk metropolii. Dzięki tym zarządzeniom, cały rocznik 1913 znajdzie się pod bro-

## Prof. Piccard w Polsce

Wczoraj o godz. 9.10 do Warszawy przybył z Brukseli słynny badacz stratosfery prof. Piccard. Na dworcu oczekiwali przybycia uczonego w zastępstwie szefa departamentu aeronautyki min. spr. wojsk. płk. Wolszleger, szef wydz. balonowego, oraz mjr. Mazurek, kierownik wojskowych warsztatów balonowych w Legionowie, profesorowie politechniki warszawskiej z prof. Wolfem, przedstawiciele LOPP, aeroklubu R. P., liczne grono dziennikarzy oraz publiczność, która zgromadziła przybyłego uczonemu serdeczne powitanie.

## C. K. W.

Posiedzenie CKW. PPS., wyznaczone początkowo na czwartek, zostaje przeniesione na piątek, dn. 10 maja o godz. 10 r. w lokalu Sekretariatu Generalnego (Warszawa, Warecka 7) z tym samym porządkiem dziennym i w tym samym rozszerzonym składzie.

**SEKRETARJAT GENERALNY.**

nia, podobnie, jak roczniki 1911 i 1914. W Erytrei wysoki komisarz zarządził mobilizację dwóch dywizji wojsk tubylczych.

Utworzona będzie nowa dywizja, która nazwana zostanie Sabauda 2, pod dowództwem gen. Perta. Tworzone są również nowe bataljony „czarnych koszul” na miejsce zmobilizowanych. Wszystkie wymienione wyżej operacje wojskowe odbyły się w całkowitym porządku. (PAT.)

Kwiecień „pokoju” styl włoskiego komunikatu urzędowego nie ukryje — rzecz prosta — faktu, że faszystowski przygotowanie — teraz już zupełnie jawnie — wojnę zaborczą w Abisynji.

## Wywiad min. Titulescu

# Za umową francusko-sowiecką

Agencja Rador donosi: min. Titulescu udzielił prasi wywiadu, w którym oświadczył, iż sytuacja międzynarodowa jest skomplikowana, mimo to jednak istnieją dwa pocieszające objawy, które pozwalają patrzeć z nadzieją w przyszłość. Pierwszym takim objawem jest zawarcie układu francusko-sowieckiego, a drugim — perspektywa zrealizowania paktu naddunajskiego, zgodnie z protokółami, podpisanymi przez Laval i Musoliniego 7 stycznia r. b. w Rzymie.

Podpisanie układu francusko-sowieckiego jest wydarzeniem doniosłym. Dwa państwa, leżące na dwóch krańcach Europy, wyciągnęły do siebie rę-

ce, wyrażając w ten sposób zaufanie do pokoju i zapraszając wszystkich do wzięcia udziału w stworzonym przez nich dziele. Układ francusko-sowiecki nie jest skierowany przeciwko komukolwiek, a wymierzony jest jedynie przeciwko wojnie. „Mała Ententa” oraz „Ententa bałkańska” ustosunkowały się od początku przychylnie do układów rzymskich, przez które należy rozumieć również pakt o niemieszanie się oraz konwencje specjalne. Bylibyśmy szczęśliwi, gdyby wysiłki Włoch i Francji, zmierzające do osiągnięcia ponownie pojednania w Europie Środkowej, zostały uwieńczone powodzeniem. (PAT.)

## „Trzecia” Rzesza

# Nowy mord w Dachau

Słynny obóz koncentracyjny w Dachau w Bawarii stał się znowu miejscem mordu, wykonanego na socjalistach Franchiszku Moertla przez zbirów hitlerowskich. Franchiszek Moertl był przed przyjęciem Hitlera radnym miasta Weiden. Dnia 17 maja 1934 r. hitlerowcy aresztowali Moertla wraz z dwoma synami, oskarżając ich o robotę nielegalną. W wielkim procesie, wytoczonym bawarskim socjalistom w Monachium, Moertla skazano na 7 miesięcy więzienia; że mu jednak zaliczono areszt prewencyjny, Moertla wypuszczono na wolność.

Ta pozorna wolność zamieniła się dla Moertla w powolne męczennictwo konanie. Zaopiekowała się nim „Gestapo” (tajna policja), która Moertla wzięła w areszt ochronny i zamknęła go w Dachau, gdzie zaraz po przywiezieniu tak go srodo pobito, że zaszła potrzeba przewiezienia go do szpitala. Ze szpitala przewieziono Moertla do kliniki chirurgicznej, gdzie 19 kwietnia dokonał męczennictwa żywota. Dnia 23 kwietnia zwłoki Moertla wydano rodzinie, która przewiozła je do m. Weiden, gdzie Moertl był powszechnie znany, jako spokojny, ale dzielny i oddany sprawie robotniczej pracownik, cieszący się powszechnym poważaniem. Moertl liczył 57 lat.

Według niemieckiej prasy emigracyjnej nad Rzeszą przechodzi obecnie nowa fala teroru. Za swe niepowodzenia i klęski w polityce zagranicznej Niemcy Hitlera mścą się na niemieckich przyjaciółach pokoju i wolności.



## Życie Dalekiego Wschodu

## Japonia wobec świata

## WYWIAD WOJOWNICZY.

Z Charbina donoszą: Prasa japońska w Charbinie zamieszcza wywiad korespondenta koncernu prasowego „Nitsi-Nitsi” z „najwybitniejszym krytykiem wojskowym Japonii”, którego nazwisko nie zostało podane do wiadomości publicznej, ze względu na jego stanowisko służbowe. Miarodajna ta osobistość oświadczyła, że minister Hirota jest zdecydowany nie zawierać paktu nieagresji z ZSSR, dopóki szereg kwestii spornych nie zostanie rozstrzygniętych. — Jednakże wyłaniają się tu pewne niewątpliwe trudności. Litwinów oświadczył, że ZSSR znajduje się na Dalekim Wschodzie w specjalnym położeniu geograficznym w porównaniu z Japonią. Należy z tego wnioskować, że ZSSR, za mierzając utrzymać swą przewagę wojskową na Dalekim Wschodzie, która jest dość znaczna. ZSSR posiada na granicy mandżurskiej wiele baz operacyjnych oraz wielką liczbę oddziałów technicznych. We Władywostoku znajduje się około 50 łodzi podwodnych i wciąż przybywają nowe jednostki. Co się tyczy Japonii, to nie może ona zmniejszyć swych zbrojeń na Dalekim Wschodzie „z łatwo zrozumiałych względów”. Ustalenie pasa neutralnego nie wiele pomoże ze względu na silne rozbudowane lotnictwo sowieckie. W tych warunkach trudno jest liczyć na osiągnięcie porozumienia pomiędzy Japonią a ZSSR. w sprawie rozbrojenia a co za tym idzie i w sprawie paktu nieagresji. Cała prasa charbińska poświęca temu wywiadowi artykuły wstępne, uważając go za ważne wydarzenie polityczne.

## NIEPOKÓJ W TOKIO.

Z Tokio donoszą: Według agencji „Kokutsu” japońskie ministerstwo komunikacji otrzymało wiadomość od konsula japońskiego w Chabarowsku, Dimade o otwarciu nowej sowieckiej linii lotniczej — Moskwa — przylądek Smd-ta. Japońskie ministerstwo komunikacji przywiązuje wielkie znaczenie do tej wiadomości, wyrażając przypuszczenie, że wobec bliskości przylądka Smd-ta i Alaski chodzi tu o stałe połączenie lot-

## Prezydent Estonii w Polsce

Wczoraj rano przejeżdżał przez Warszawę w drodze do jednego z uzdrowisk polskich Prezydent Estonii p. Paets. Na dworcu powitali p. Prezydenta Paetsa szef kancelarii cywilnej Prezydenta R. P. Świeżawski, poseł estoński p. Markus, poseł łotewski p. Walters, dyrektor protokołu dyplomatycznego p. Romer i sekretarz poselstwa estońskiego p. Schmidt. P. Prezydentowi Paetsowi towarzyszyli w podróży oficer do zleceń p. armii estońskiej p. Grabbi.

(PAT.).

## Za panią matką pacierz

Zarząd konwentu seniorów „Legionu Młodych” w Poznaniu solidaryzując się ze stanowiskiem zajętym wobec „Legionu Młodych” przez czołowe osobistości obozu porządkowego w Warszawie — uchwałą z dn. 2 maja b. r. postanowił wzywać konwent seniorów „Legionu Młodych” na terenie okręgu wielkopolskiego i równocześnie zaprosić wszystkich obecnych członków konwentu i kół seniorów na członków towarzystwa przyjaciół młodzieży akademickiej.

Oświadczenie powyższe podpisał: dr. Jakubski, F. Świtalecki, dr. Szwedziński i inni. (PAT.).

## Aryjskość armii niemieckiej

Z niemieckich kół dobrze poinformowanych otrzymujemy wiadomość, iż sprawa przyjmowania do armii niemieckiej niemieckich obywateli, będących nie w 100% arijskimi, w ten sposób zostanie przez nowe prawo rozstrzygnięta, iż na czterech przodków (dwu dziadków i dwie babki) dopuszczalnym będzie i dla dek lub 15 babek nieryjskich. Będą to więc 75-procentowi arijscy. Ci niepełni arijscy poddawani będą specjalnemu egzaminowi, od którego wyniku zależnym będzie przyjęcie do armii. W razie przyjęcia do armii niepełni arijski musi zgóry zrezygnować z wszelkich awansów.

nicze ZSSR, ze St. Zjednoczonymi, czyli o utworzenie linii Moskwa — Alaska — Nowy Jork.

## „WIERNI PODDANI”.

Z Szanghaju donoszą: Główne miasta

## Rewolta na Filipinach

Z Manilli (Filipiny) donoszą: W związku z powstaniem sakdalistów aresztowano tu 250 osób. Sakdaliści schronili się do miejscowości Cavehill w prowincji Rizal, gdzie zostali otoczeni przez żandarmerję. Poza tem powstańcy napadli na miejscowość Mauban prowincji Tabayas. (ATE.).

Z Tokio donoszą: Przebywający tu przywódca sakdalistów filipińskich Ra-

provincji Dzehol są zagrożone przez partyzantów chińskich. Japończycy wysłali znaczne oddziały wojska celem zlikwidowania oddziałów powstańców. (ATE.).

## Francja i Z.S.S.R.

## Niema żadnych tajnych klauzul

Agencja Havasa donosi: ministerium spraw zagranicznych Francji oświadcza, że wiadomości, ogłoszone w prasie zagranicznej o tem, jakoby pakt francusko-sowiecki zawierał tajne klauzule i

że rozważano projekt pożyczki francuskiej dla Sowieców, są zupełnie bezpodstawne. Tekst układu został w całości ogłoszony. (PAT.).

## Polityka finansowa „Trzeciej” Rzeszy

Dyrektor Banku Rzeszy Brinkmann wygłosił na kursach tygodniowych dla urzędników banku odczyt, w którym przedstawił obecną sytuację niemieckiego handlu zagranicznego i gospodarki dewizowej. Podkreślając znaczenie handlu zagranicznego dla utrzymania koniunktury wewnętrznej, mówca stwierdził dominujące znaczenie zaopatrzenia Niemiec

w surowce. Głównym zadaniem naszym — mówił Brinkmann — nie może być więc obsługa transferu dla ożywienia kredytów, lecz wyposażeń Niemiec w surowce, celem pokrycia zapotrzebowania zarówno przemysłu, jak i wyżywienia. Na dewaluację innych krajów Niemcy nie mogą odpowiedzieć dewaluacją marki niemieckiej. (PAT.).

## Konferencja państw bałtyckich

Niemieckie biuro informacyjne donosi z Kowna: litewska agencja telegraficzna ogłosiła w poniedziałek wieczorem urzędowe sprawozdanie z pierwszego dnia obrad ministrów państw bałtyckich. Według tego sprawozdania, konferencja na dwóch posiedzeniach załatwiła kilka spraw formalnych i wyłosiła dwie ko-

misie: redakcyjną i dla nawiązania kontaktu z prasą. Następnie złożył sprawozdanie estoński minister spraw zagranicznych Seljamaa, jako przewodniczący pierwszej, poprzedniej konferencji. W ciągu 2-godzinnej posiedzenia popołudniowego nastąpiła wymiana poglądów na ogólną sytuację polityczną. (PAT.).

## „Nie technika—tylko ludzie”

## Po mowie Stalina o młodzieży

Według doniesień z Moskwy ostatnie przemówienie Stalina wygłoszone podczas uroczystej promocji absolwentów sowieckiej akademii wojennej o konieczności tworzenia nowych kadr technicznych (o mowie pisaliśmy wczoraj) — wywołało komentarze prasy sowieckiej. „Prawda” w artykule wstępnym twierdzi, że obecnie wychowanie młodzieży w ZSSR stanowi najważniejszy problem

państwowy. Idąc za wskazaniem Stalina pismo ostro potępia rozwiązłość i brak dyscypliny wśród młodzieży, którą należy ująć w żelazne karby, aby się uczyła i przyzwyczajała się do systematycznej pracy. Najcięższe umysły ZSSR. powinny pomyśleć nad rozwiązaniem tego ważnego zagadnienia — kończy „Prawda”. (ATE.).

## 463 tysiące bezrobotnych

Dnia 4 b. m. zarejestrowanych było w całym kraju 463,779 bezrobotnych. W Warszawie ilość bezrobotnych za-

rejestrowanych wyniosła 32,421, w Łodzi — 32,623, w województwie śląskim — 123,352 osób.

## Z całego świata

## Telegramy

## ZEMSTA ZWYCIĘZCÓW.

W dzienniku urzędowym Grecji ogłoszono nazwiska 30-tu wyższych urzędników ministerstwa rolnictwa, którzy ze względów politycznych zostali wydalenici ze służby. Również z wojska usuwa się wielu oficerów. Zwolnionych zostanie 1800 oficerów, bądź to osobiście zamieszanych w ruch rewolucyjny, bądź też podejrzanych o sympatie dla powstańców. (PAT.).

## W MAROKKO.

Dn. 2 b. m. na drodze do Tazenakht o 20 km. od ośrodka tejże nazwy, na południu Atlasu, banda rozbójników zaatakowała 2 ciężarowe samochody. Jeden z nich uciekł pod gradem kul, mając zabitego pomocnika kierowcy, drugi zaś został zatrzymany. Cała ekipa w liczbie 4 osób została zabita, samochód zaś spalony. Należy zaznaczyć, że napaść ta została doko-

nna w odległości 25 km. od wielkiego traktu marokańskiego. (PAT.).

## PO LATACH.

„Fachydromos”, pismo, wychodzące w Patras (Grecja), donosi, że burmistrz miasta Missolonghi, p. Evangelatos, wystąpił z inicjatywą wystawienia wspaniałego pomnika w „Parku bohaterów” w Missolonghi, ku uczczeniu pamięci Polaków, poległych w walkach o wolność Grecji przeciw Turkom przed 100 laty. (PAT.).

## SENSACYJNY SKOK.

W poniedziałek na centralnym lotnisku moskiewskim dokonana była interesująca próba skoku ze spadochronem z wysokości kilku tysięcy metrów, oraz transmisja radiowa przebiegu tego skoku. Antena została przymocowana wzdłuż ubrania lotnika Dikterhafa, a mikrofon został przyszyty w ten sposób, że Dikterhof podczas skoku mógł mówić do mikrofonu. Lotnik so-

## Min. Kościółkowski przeciwko karom administracyjnym

M. min. M. Kościółkowski wydał okólnik do wojewodów, komisarzy Rządu na m. st. Warszawie i starostów, w którym zwraca uwagę na liczne skargi, napływające w związku ze stosowaniem kar administracyjnych, przypominając z naciskiem poprzednie okólniki wydane w tej sprawie. Minister podkreśla, że kary administracyjne winny mieć charakter wychowawczy, a nie jedynie karno-rępresyjny. W związku z tem nie należy nakładać kar, gdy chodzi o uchybienia drobne, nie wynikające ze złej woli, lecz z niedopatrzenia lub z nieznośności przepisów. W tych wypadkach winny być stosowane zwykłe ostrzeżenia.

Dalej minister zwraca uwagę na przesadną wysokość kar, szczególnie administracyjnych. W każdym poszczególnym wypadku winny być brane pod uwagę warunki materialne osoby karanej, aby grzywna zastosowana nie była obciążeniem nadmiernym w stosunku do jej sytuacji finansowej.

Pozatem rozprawy administracyjne powinny być prowadzone tak, aby jaknajmniej czasu zabierać osobom zainteresowanym i urzędowi, natomiast kary nałożone z uwzględnieniem tych wszystkich okoliczności, muszą być bezwzględnie realizowane i grzywny ściągane. (PAT.)

## Z Rady głównej Związku Zaw. Małorolnych

3-go maja zebrała się w Warszawie Rada Główna Związku Zawodowego Małorolnych R. P. W posiedzeniu wzięli udział członkowie Rady oraz przewodniczący i sekretarze oddziałów. Poza tem w pracach Rady uczestniczyli: tow. sen. Kluszyńska i tow. pos. Zaremba.

Zastępcę na podkreślenie znaczący udział przedstawicieli Oddziałów, nawet kresowych.

Referaty wygłosili tow. tow. Świątkowski, Niemyski i Baranowski.

W dyskusji zabierali głos wszyscy obecni.

Stwierdzono stałe pogłębianie się wpływów Związku. Liczebny rozwój Związku postępuje naprzód, a jednocześnie rośnie zaufanie wsi do jego codziennej działalności, i to starowi najlepszy sprawdzian roli Związku w życiu małorolnych w Polsce. Podkreślano znaczący udział małorolnych w święcie 1-go maja, jako dowód rosnącego przywiązania wsi do czerwonego sztandaru, co w dużej mierze jest zasługą również i Związ-

ku. Rada przyjęła do wiadomości sprawozdanie Prezydium i w dyskusji nad sprawami organizacyjnymi udzieliła Prezydium nowych dyrektyw na dalszą pracę.

Rada stwierdziła b. ciężkie położenie wsi i małorolnych, oraz bezradność „sancji” w rozwiązywaniu najbardziej palących bolączek, która powoduje całkowite poniesienie jakiegokolwiek istotnej pomocy dla wsi. Dekrety odłożeniowe okazały się w praktyce zupełnie niewystarczające. Szerokie rzesze małorolnych przekonują się o tem coraz dokładniej. Nedza, rosnący nacisk podatkowy i administracyjny, obojętność „sancji” na katastrofę gospodarczą wsi — wszystko to uwydatnia bankructwo ustroju kapitalistycznego i zbliża małorolnych do socjalizmu.

Rada przemysłała i przyjęła odpowiednie wnioski, konkretyzujące stanowisko Rady wobec obecnego położenia wsi. Z drobnikiem tym Rada podzieliła się z bratnimi organizacjami, celem wspólnego ustosunkowania się wobec potrzeb.

Wiele uwagi poświęciła Rada sprawom wydawniczym. W sprawach „Chłopskiej Prawdy” powzięto doniosłe uchwały, kierowane troską o rozwój prasowego organu Związku.

## Zatarg w przemyśle budowlanym

Wobec nieuwzględnienia przez Nadzwyczajną Komisję Rozjemczą postulatów, wysuniętych przez robotników budowlanych, zgodnie z uchwałą zgromadzenia robotników, zapadła w dniu 28 kwietnia przy ulicy Wareckiej nr. 7, Centralny Związek Robotników Przemysłu Budowlanego, Drzewnego, Ceramicznego i pokrewnych, zwrócił się do Inspektora Pracy, celem zwołania konferencji dla załatwienia postulatów robotniczych. Konferencja ta odbyła się ma dnia 9 maja.

## Eksmisje i sublokatorzy

Zdarza się często, że w sprawach o należności komorniane i eksmisje lokatorów tłumaczy się tem, iż nie otrzymują należności od sublokatorów.

Według wyroku Sądu Najwyższego, nie ma to znaczenia dla sprawy, a więc w takich wypadkach eksmisja będzie udzielana. (PID).

## Pożar lasów pod Środą

W poniedziałek w południe wybuchł pożar w lasach majątności Bronisław i Murzynówko, położonych przy szosie Środa — Jarocin. Pożara uszkodził około 5 ha lasu 25-letniego. Prawdopodobnie zachodzi tu zbrodnicze podpalenie, ponieważ pożar wybuchł równocześnie w trzech miejscach. (PAT.).

## Z sali sądowej stolicy

**ZWIERZE W LUDZKIEJ SKÓRZE.** Stanisława Sikorska wdowa, bez środków do życia, bezrobotna, zajmowała izdebkę w kamienicy Edwarda Górskiego. Nie mogąc płacić, zalegała z komornem i kamienicznik uzyskał przeciwko niej wyrok eksmisyjny. Nieszczęśliwa wraz z dwój-

giem dzieci wprowadziła się do komórki, stojącej pustką na podwórku. Bezlitosny kamienicznik pod nieobecność Sikorskiej wyrzucił rzeczy niedarki na podwórze. — Gdy Sikorska wróciła i zastała rzeczy na podwórzu zaczęła je spowrotem wstawiać do komórki. Rozwścieczony gospodarz rzucił się na kobietę i kopnął ją w brzuch tak, że upadła bezprzytomna. Zezwierzędziły kamienicznik wyciągnął rewolwer i strzelił do leżącej trzykrotnie, zabijając ją na miejscu.

Sąd skazał Górskiego na 8 lat więzienia.

## UNIEWINNIE NIE MASZYNISTY.

Sąd Okręgowy uniewinnił wczoraj maszynistę Salikiera oskarżonego o nieumyślne spowodowanie katastrofy kolejowej.

## SKAZANIE DEFRAUDANTA.

Sąd Okręgowy skazał b. rolnika Tokarskiego, oskarżonego o defraudację w zakładzie ubezpieczenia choroby na wypadek na 1 i pół roku więzienia i zasądził na rzecz zakładu powództwo cywilne w wysokości 4 tys. zł. I. K.

## Pokwitowania

NA ROBOTNICZE TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ DZIECI.

J. E. i M. R. z. 5.

W piątą rocznicę śmierci senatora Stanisława Posnera bezimiennie z. 10.

NA ZARZĄD GŁÓWNY T. U. R. Bronisława Kulmanowa w Stanisławowie z. 5.

**CZYŚ PODPISAŁ 3% POŻYCZKĘ INWESTYCYJNĄ?**  
OSTATNIE DNI SUBSKRYPCJI — TERMIN UPŁYWA 10 MAJA r. b.



## Przegląd prasy

### GWALTU, CO SIĘ DZIEJE!

Przed paroma dniami zamieściliśmy wzmiankę o powstaniu nowego pisma popołudniowego p. t. „Goniec Warszawski”, założonego przez część zespołu redakcyjnego „Wieczoru Warszawskiego”.

### DAJEMY WSZYSTKIM możność korzystania z taniej i szybkiej reperacji obuwia CENNIK

Męskie zel. . . . . zł. 2.25  
Odcasy . . . . . „ 1.10  
Zelówki damskie. . . „ 1.50  
Odcasy franc. damskie „ 0.50  
Zelówki szyte o . . . „ 0.30 drożej  
Zelowanie na poczekaniu za dopł. 10 „  
Bezpłatny odbiór i dostawa obuwia  
do domów

Zakłady Mechanicznej Reparatcji Obuwia  
„RAPID”  
Krak. Przedm. 27. Tel. 5.16.45

## Zabawy i rozrywki

W wydawnictwie zbiorowym p. t. „Książka w pracy oświatowej” (Warszawa, 1935), zawierającym sporo cennych i ciekawych przyczynków do poznania metod pracy bibliotecznej i stanu czytelnictwa w Polsce, znajdujemy również artykuł p. t.: „Książka w świetle”, treścią, jaką nie-  
zbyt odpowiadający tytułowi własnemu i charakterowi całego wydawnictwa.

Alco za to artykuł wspomniany rzuca interesujące światło na kierunek i tendencje pracy oświatowej - wychowawczej w rozmaitych świetlicach typu pól czy całkowicie urzędowego, m. in. w świetlicach prowadzonych przez Zw. Strzelecki. Wypada podkreślić, że świetlice te przeznaczane są nie dla dzieci, lecz DLA DOROSŁYCH.

Do ćwiczeń i rozrywek, mających — zdaniem kierownictwa świetlic — „wyrabiać elastyczność umysłową”, należą przede wszystkim gry tego rodzaju, jak „zgadywanie umówionego przedmiotu”, „odgadywanie osoby” i zabawa „w sąsiada z przeciwnej strony”. Wyższym stopniem tych ćwiczeń, wymagających „jeszcze większej sprężystości umysłowej” jest zabawa „w wielkich ludzi”, przyczem jako pierwsze przykłady tej wielkości podaje autorka artykułu: Hitlera i Mussoliniego, a dopiero później Kopernika, Curie-Skłodowskiej i in.

W spisie opracowanych pieśni świetlicowych znajdujemy następujących autorów tekstu: Słowacki, Krasiński, Asnyk, Łaskowski i Konopnicka. Jedną z form „pracy” w świetlicach — jak czytamy w artykule cytowanym — jest zabawa p. n.: „mów dalej”, która polega na tem, że każdy z uczestników kontynuuje opowiadanie swego poprzednika, urozmaica je dodając nowe motywy i t. p. Cóż jest tematem tych opowiadań? Pierwszem z nich — pisze autorka artykułu — było „opowiadanie o starym debie”, który stał na wzgórzu za wsią i wiele rzeczy widział w ciągu swego żywota. Ze znanych piosenek ludowych, „można również spleść opowiadanie o ciekawej fabule, np. historia „Jasia i Kasi”, zakończona „Katarzynką” („Jak się pobrał, tak się kochał, jak się pobrał, tak się bił”). Poza tem — opowiadanie na temat „Dola i niedola żołnierza”. I bogato, i różnorodnie, i ciekawie.

Urządzone są też inscenizacje: Orzeszkowa, Rodziewiczówna, Prus, Reymont i ja ko najważniejszy już „rewolucjonista” — Żeromski. Ale — broni Boże! — nie „słowo o Bandosie”, ani „Róża”, ani „Przedwiośnie”, tylko — Pożegnanie Judy i Joasi — „Ludzi bezdomnych”. Najnowszą literaturę polską reprezentuje — Gustaw Morcinek i — nikt więcej. Przy inscenizowaniu „żywej gazety” uwzględniła się także wypadki, jak np. rozmowa ambasadora Wysockiego z Hitlerem (znów!) albo też wiadomość o złamaniu nogi przez szwoleżera Żurawela podczas rewji kawalerji w Krakowie.

Nie chcę nadmiernie nużyć czytelnika roz-  
wijaniem imponującego i w sedno zagad-  
nień współczesności trafiającego programu  
pracy rozmaitych świetlic, które — pante-  
dobrodziej! — „krzepią ducha i hartują  
tętno narodu”. Ale wystarczy podanych  
tu fragmentów działalności „oświatowo-  
wychowawczej”, aby w zupełności zro-  
zumieliśmy, dla których zakłady tego  
rodzaju organizowane są starannie przez dużą  
część młodzieży i traktowane podejrzliwie  
przez bardzo wielu starszych. Piosenka o  
„Jasiu i Kasi” albo historia złamanej nogi  
szwoleżera — to jednak trochę zamula jak  
na pokarm duchowy DLA DZISIEJSZEGO  
POKOŁENIA I NA DZISIEJSZE CZAS-  
Y. Chyba że komuś chodzi właśnie o to,  
aby uwagę „oświecanych” odwracać od  
spraw i zagadnień istotnych. Bd.

W naiwności ducha sądziłbym, że  
„Goniec Warszawski” będzie przybra-  
nem dzieckiem „Gazety Warszawskiej”,  
wobec tego, że „Wieczór Warszawski”  
już się wyrzekł, czy też zamierza wy-  
rzec się ideologii endeckiej.

Tymczasem okazuje się, że źle sądzi-  
liśmy i że niełatwo zorientować się w  
prądach, nurtujących w endecji. Bo oto  
co wczorajsza „Gazeta Warszawska”  
pisze o noworodku, o „Goncu Warsza-  
wskim”, ślisz mówiąc o programie politycz-  
nym, ogłoszonym przez ten dziennik:  
„Oświadczone tam — ni mniej, ni  
więcej — jak to, że nowy dziennik  
stawia sobie cel szerszy, „aniżeli któ-  
rekolwiek z istniejących ugrupowań  
politycznych w Polsce”. Wyrażono da-  
lej przeświadczenie, że wszystkie do-  
tychczas istniejące obozy polityczne w  
Polsce są pozbawione programów i  
wszelkiej realnej wartości, że ludzie,  
kierujący temi stronnictwami, są „ni-  
by dwuwymiarowe cienie, blakające się  
na cmentarzach dawnej chwały i da-  
remnie wywołują duchy zmarłych idei,  
mitów i zaklęć”.

Czas są niewątpliwie przełomowe,  
społeczeństwo jest spragnione nowych  
idei, nowych programów i nowych lu-  
dzi. Nie jest wszelako pozbawione  
krytycyzmu i musi sobie stawiać py-  
tanie, kto zacy jest ten, co przekreśla  
śmiało piórem przeszłość i sięga po  
rząd duszy?

Musi przeto zapytać także, czy ma-  
ją do tego dane członkowie redakcji  
„Wieczoru Warszawskiego”, dzien-  
nika, który wyrósł na przystosowaniu  
się do gustów żydowskich i do potrzeb  
duchowych niewybrednego czytelnika?

Do tego doszło, że już się mówi o gu-  
stach żydowskich.

Teraz tylko czekać, że „Goniec” na-  
wymyśle „Gazecie” od masonów.

### O PROPORCJONALNOŚCI.

Podczas uchwalania konstytucji w Iz-  
bach p. Car w odpowiedzi na zapyta-  
nia co do proporcjonalności, odpowie-  
dał, że niemieszczenie w konstytucji  
zasady proporcjonalności wcale nie ozna-  
cza, że proporcjonalności nie będzie.  
Tymczasem „sanacyjny” „Il. Kur Co-  
dzienny” pisze:

„Jeśli idzie natomiast o Sejm, to  
konstytucja przewiduje równość, taj-  
ność, powszechność i bezpośredniość  
aktu głosowania na posłów, odrzuca  
natomiast proporcjonalność”.

Wiemy co wielkopomni twórcy kon-  
stytucji 23 kwietnia sądzili o proporcjo-  
nalności w roku 1932. W marcu 1935 r.  
jeszcze niepewnym głosem przyrzekali  
zostawić ją, a dzisiaj już jawnie i otwar-  
cie pisze się, że proporcjonalność jest  
szkodliwa.

x. y. z.

## ZUPEŁNIE DARMO!

może każdy otrzymać fascynującą powieść wybitnego pisarza angielskiego

R. SABATINI'EGO p. t.

## „MASKA WENECKA”

Str. 240; cena księgarska wynosić będzie zł. 6.—

Niezwykle korzystna oferta celem zapoznania naszych Szan. Czytelników z autorem, który pod względem poczytności zdobył sobie czołowe miejsce wśród współczesnych powieściopisarzy angielskich.

Nakłady książek SABATINI'EGO osiągnęły w Anglii  
zawrotną liczbę milionów egzemplarzy.

W „MASCE WENECKIEJ” SABATINI, głęboki znawca i badacz rewolucji francuskiej, z właściwym mu mistrzostwem wprowadza nas w czasy walk Napoleona w północnych Włoszech i ostatnich, tragicznych dni świetnej niegdyś republiki weneckiej. Środowisko i czas, w których częściowo się rozgrywa akcja „Popiołów” Żeromskiego.

### WARUNKI:

Kto zamówi w wydawnictwie naszym do dnia 20 maja r. b. powieść  
R. SABATINI'EGO p. t.

## „SCARAMOUCHE”, str. 284

za zł. 3.—

(cena w handlu księgarskim wynosić będzie zł. 6.—)

### OTRZYMUJE ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE

drugą powieść tego autora p. t. „MASKA WENECKA” str. 240.  
Ogółem wie może każdy czytelnik otrzymać dwie powieści, objętości około  
600 stron, za śmiesznie niską sumę zł. 3.—

### ZADNYCH KOSZTÓW PRZESYŁKI I OPAKOWANIA NIE DOLICZAMY.

W historycznej powieści „SCARAMOUCHE” autor maluje z niepospolitą  
przenikliwością epokę przedrewolucyjnej Francji i wprowadza czytelnika w świat  
ducha, ideałów, pieniądza i wyszysku. „SCARAMOUCHE” należy do naj-  
ciekawszych i najpiękniejszych książek, zaś język i styl Sabatini'ego  
przypominają największych pisarzy świata.

\* \* \*

Prosimy więc skorzystać ze sposobności i wysłać dziś jeszcze następujące zamówienie.

### ZAMÓWIENIE 17

Do

Powszechnej Spółki Wydawniczej „PŁOMIEŃ”

w Warszawie

ul. Jasna Nr. 22

Niniejszem zamawiam powieść R. Sabatini'ego p. t. „SCARAMOUCHE” w cenie  
zł. 3.— i proszę o bezpłatne dołączenie do przesyłki powieści p. t. „MASKA WENECKA”  
tego samego autora.

Należność w sumie zł. 3.— przekazuję jednocześnie na konto czekowe w P. K. O.  
Nr. 14.563.

Imię i nazwisko:

Adres:

Zamówienie powyższe jest ważne do dnia 20 maja r. b.

### POWSZECHNA SPÓŁKA WYDAWNICZA „PŁOMIEŃ”

WARSZAWA, UL. JASNA Nr. 22, TEL. 2-32-50

Konto P. K. O. 14.563

## Rzeczywistość gospodarcza

# „gasnącego świata”

### Czyścić kryzysu

Przed pewnym czasem jedno z pism  
warszawskich, pozostające w ciasnym  
kontakcie z „Lewjatanem” zamieścił  
artykuł p. t. „Czyścić kryzysu”, z któ-  
rego „wyrzika”, iż kryzys ma jednak  
swoje dodatnie strony. Oto w społeczeń-  
stwie wzrosło zainteresowanie sprawa-  
mi gospodarczymi, wzmożło się „poczucie  
odpowiedzialności” (porównaj — co-  
dzienną kronikę malwersacji i o-  
szustw!), a także robotnicy... zbliżyli się  
do przedsiębiorców... „widząc ciężkie i  
trudne ich położenie”.

Nie ulega wątpliwości, że świat pracy  
zapoznał się dobrze w dobie kryzysu z  
problemami gospodarczymi i z „dobro-  
dziejstwami” ustroju kapitalistycznego.

Jedną z burżuazyjnych pism podaje  
następującą „wizantkę” faktów: wzrost  
w Warszawie procentu samobójstw z  
braku pracy z 5% na 27% (1928—1934),  
wzrost kradzieży węgla i środków spo-  
żywczych o 140% (w tymże czasie), pod-  
żucania dzieci o 35% (1928—33), pro-  
stytyucji — w samej Warszawie — o 120%  
(trzy lata).

W r. 1933—34 na Woli w Warszawie  
7,7 proc. dzieci miało czynną gruźlicę,  
29 i pół proc. — skłonności gruźliczne,  
18,9 proc. — krzywicę, 35 proc. dzieci  
naskutek złych warunków bytu opó-  
nionych było w rozwoju umysłowym.  
Śmiertelność kobiet, na które w epoce  
bezrobocia, spada głównie troska  
wyżywienia rodzin, rozrosła się o 15  
proc. i jest o 50 proc. większa niż u  
mężczyzn.

Doprawdy — pismo „lewjatanie”  
świetnie się wybrało z tą „miłością”.

jaką robotnicy zapalać mogą do „sfer  
gospodarczych”, z tym solidaryzmem.

### „Solidaryzm”

„Kryzys — bredza „lewjatanicy”...  
przyczynił się do złagodzenia hasel wal-  
ki klasowej”. Prosimy spojrzeć na po-  
niższą tabelkę strajków w epoce kry-  
zysu:

	Liczba strajków	Strajku- jący	Dni strajkowe
1928	776	354,498	2,787,775
1929	505	218,436	993,684
1930	322	50,399	367,711
1931	359	106,985	592,129
1932	509	313,934	2,093,920
1933	641	344,946	3,812,886
1934	954	372,018	2,365,631

Pierwszy rok kryzysu 1930 przyniósł  
istotnie obniżkę liczby strajków, ale na-  
stępnie zaczął się wzrost ogromny. Straj-  
kowskich wyższa, niż r. 1934, ale skok  
liczby strajkujących robotników 50 tys.  
na 372 tys. jest w istocie najlepszą odpo-  
wiedzią na cyniczne kłamstwa pseudo-  
solidarystów z „Lewjatanu”.

### Płace w Polsce i zagranicą

Genewskie Międzynarodowe Biuro  
Pracy podaje obliczenia płac i kosztów  
utrzymania w szeregu krajów. Pozwala-

### Po dwóch latach

Wyjątek z mowy Adolfa Hitlera  
w dniu 1 Maja

„Nie mamy kolonii, nie mamy surowców,  
nie mamy dewiz, nie mamy kapitału, nie  
mamy należności zagranicznych, tylko wiel-  
kie ciężary, ofiary, podatki i małe płace”.

my sobie, posiłkując się oficjalną „Sta-  
tystyką Pracy”, podać czytelnikom na-  
stępujące dane, dotyczące płac realnych,  
t. j. siły nabywczej płac, w uwzględnie-  
niu kosztów utrzymania. Jeśli Warsza-  
wę (płace w Warszawie) określimy na  
100, to płace w Londynie wynoszą 174,  
w Paryżu — 126, Sztokholmie —  
159, Amsterdamie — 201.

Dane te pochodzą z października 1933  
r. Mimo takich czy innych wad oblicze-  
nia, świadczą one o pokrzywdzeniu pol-  
skiego świata pracy.

### Skarb wojenny

Jedną z agencji włoskich podaje opi-  
nie znanego finansisty londyńskiego —  
(którego nazwiska nie zdradzamy), iż Niem-  
cy, zastanawiając się przed wierzycielami  
brakiem pieniędzy, posiadają zagranicą  
— zwłaszcza w Amsterdamie, Szwecji,  
Stambach Zjednoczonych, ogromną sumę  
500 milionów funtów szterlingów. Suma  
ta służyć ma na „dozbrojenie” — zaopa-  
trzenie się w potrzebne surowce. Sta-  
nowić ma „skarby wojenny” Hitlera.

### „Francuska sekcja Międzynarodówki zbrojeń

Rząd francuski — mianował członków  
„doradczą komisji fabrykacji broni” —  
wśród których nie brak żadnego z wiel-  
kich rekinów „Kiwawej Międzynaro-  
dówki” — znanych ze swych międzynaro-  
dowych konszachtów. W grę wchodzi  
tu firmy hutnictwa żelaznego, przetwór-  
czej metalurgii, fabryk chemicznych, —  
mechanicznych, nawet odzieżowych i  
skórzanich.

Parlament w Szwecji uchwalił nieda-  
wno iż od roku 1938 prywatne fabryki

bronii będą musiały posiadać specjalne  
licencje i być zależne od ścisłej kontroli.  
Sądymy, że czas już najwyższy, by  
na całym świecie lud pracujący podniósł  
hasło walki nie tylko o kontrolę, ale o  
całkowite uwolnienie się od prywatne-  
go kapitalizmu zbrojeniowego.

### Nasz system gospodarczy

Znany ekonomista prof. Wilhelm Ro-  
pke zastawia się w austriackim tyg-  
dniku „Wiener Wirtschaftswoche” nad  
sytuacją gospodarczą świata i zapytu-  
je, czy kapitalizmowi dla rozszerzenia  
swoich możliwości zbytu potrzebne są  
nowe masy ludzkie i nowe tereny?

„Nie jest absolutnie do zrozumienia —  
pisze prof. Ropke — dla czego nasz sy-  
stem gospodarczy dla zbytu swoich pro-  
duktów ma być nastawiony na potrze-  
by nowo odkrytych wysp na Spokojnym  
oceanie lub na potrzeby tych, którzy  
dopiero mają się urodzić.”

Nic nie stoi na przeszkodzie temu, by  
wzmocnienie naszej produkcji miało na  
celu pełniejsze zadoskuczanie potrze-  
bom mas ludzkich już istniejących i już  
wciągniętych w krąg spóżywców.”

## DZIAŁ LEKARSKI

Dr. med. **H. LEWIN** weneryczne i płciowe  
9 r do 9 w ul. Niecała 12 (Króla Alberta  
oraz w lecznicy, Nalewki 42. Niedz. 9—2.)

Dr. **BRAMS** weneryczne, skórne,  
płciowe przyjm. w swojej Lecznicy  
Nowy-Świat 46 m. 22. 8 r. — 8 w.



## Wybory w Jugosławii

### Wielkie zwycięstwo opozycji chorwackiej

W poniedziałek wieczorem ogłoszono w Jugosławii następujące ogólne wyniki wyborów:

Lista premiera Jewticia 1.738.390 gł.  
Lista opozycyjna dr. Macka 1.063.248  
Lista Maksimowicza 32.027 gł.  
Lista Ljoticza 23.814 głosów.

Wiadomości, nadchodzące z okręgów chorwackich, wskazują, że blok dr. Macka odniósł tam całkowite zwycięstwo. Lista rządowa zdobyła zaledwie 3-4% głosów. Np. w okręgu zagrzebskim na listę dr. Macka padło 15.000 głosów, a na listę rządową tylko 300.

Byli przywódcą demokratów Dawido wicz, byli przywódcą agrariuszy Jowanowicz i wódz muzułmanów, były minister Spaho nie zostali wybrani.

Przebieg wyborów zarówno w stolicy jak i w Zagrzebiu był zupełnie spokojny, natomiast w 11 miastach jugosłowiańskich, jak również w Serbii środkowej i Bośni doszło do gwałtownych

zamieszek, z których najgwałtowniejsze wydarzyły się w Skoplje, gdzie interwencja wojska okazała się konieczna. Dotychczasowe wyniki wyborów podawane są półoficjalnie. Oficjalnie zostaną ogłoszone przez najwyższy sąd kasaacyjny, który urzędując bez przerwy, rozpatruje materiały, przedkładane przez główny komitet wyborczy.

### Po rozmowach w enckich

## Rokowania o pakt naddunajski

Z Wenecji donoszą: W poniedziałek popołudniu Suvich i ministrowie spraw zagranicznych Austrii i Węgier przyjęli przedstawicieli prasy międzynarodowej. Suvich wyraził żywe zadowolenie z zakończenia narad weneckich i podkreślił,

że narady te nie miały charakteru konferencji, na której byłyby powzięte wiążące decyzje. Rozmowy weneckie są przygotowaniem do zawarcia paktu o niemieszaniu się w wewnętrzne sprawy Austrii, który był zapowiedziany w komunikacie po wizycie rzymskiej ministra Laval. Przed zawarciem tego paktu nie żądało omówić szeregu kwestii. W obecnym stadium rokowań byłoby rzeczą przedwczesną ogłaszać szczegóły. Suvich zaznaczył, że wymiana zdań będzie kontynuowana z zainteresowanymi państwami, celem rozwiązania wszystkich zagadnień w duchu wzajemnego porozumienia i współpracy. Włoski podsekretarz stanu wyraził zadowolenie, że poglądy i cele trzech państw, biorących udział w naradach weneckich, są zgodne. Przyszły pakt musi jednak odzwierciedlać nie tylko punkt widzenia Włoch, Węgier i Austrii, ale również innych zainteresowanych państw. (ATE).

Według informacji, jakie przedostały się do węgierskich kół prasowych, które śledziły przebieg narad weneckich, wyniki tych narad przedstawiać się mają następująco:

1) delegaci trzech Rządów zgodzić się mieli na zawarcie konwencji naddunajskiej o niemieszaniu się w sprawy wewnętrzne sygnatariuszy. Węgry otrzy-

malist. Przywódca ludowców katolickich Gil Robles objął tekę ministra wojny.

Ogółem faszysty otrzymali 5 tek, podczas gdy dotychczas mieli tylko 4 teki.

mać miały zapewnienie, że pod to pojęcie niemieszania się w sprawy wewnętrzne nie będzie podciągana propaganda, zmierzająca do pokojowej rewizji traktatów. Uzgodnione zasady przyszłej konferencji będą zakomunikowane oddzielnym Rządowi.

2) w sprawie równouprawnienia w dziedzinie zbrojeń Węgry zadowolili się miały obietnicą, że Włochy podejmą tę sprawę niebawem i wystąpią z inicjatywą zwołania specjalnej konferencji dla równouprawnienia państw rozbrojonych. Konferencja taka odbyłaby się po zakończeniu konferencji naddunajskiej w porozumieniu z Francją i innymi państwami zainteresowanymi.

3) w sprawach gospodarczych zgodzić się miały na przedłużenie zeszłorocznych umów, mocą których Włochy zobowiązały się do zakupu pszenicy węgierskiej. Ilość tej pszenicy ma być w roku bieżącym — zwiększona.

4) sprawę traktatów wzajemnej pomocy uważa miano za nieaktualną. (PAT).

Agencja Havasa donosi z Wiednia: Według opinii tutejszych kół politycznych, konferencja wenecka przygotowała grunt pod konferencję rzymską, a również i pod konferencję państw „Małej Ententy”, która ma odbyć się 14 maja w Bukareszcie. (PAT).

## Żony szczepu Powra nie będą bite przez 6 miesięcy

Z okazji jubileuszu króla Jerzego V przywódcy szczepu hinduskiego Powra powzięli uchwałę, mocą której członkowie szczepu zobowiązali się nie bić

swych żon przez 6 miesięcy, celem uczczenia monarchii.

Inny szczep Philsów postanowił wstrzymać się od kłusownictwa aż do końca b. r....

## Sprawa porwania Jacoba

### Rząd niemiecki zgodził się na arbitraż

W Bernie w departamencie politycznym pod przewodnictwem Moty odbyła się narada, na której ustalono tekst propozycji, która ma być wysunięta wobec Niemiec w sprawie Jacoba. Propozycja ta, powołując się na umowę arbitrażową z dnia 3 grudnia 1921 r., przewiduje powołanie 5 sędziów-arbitrów, z których 1 winien być Szwajcarem, 1 Niemcem, zaś 3-ej mają pochodzić z państw, w sporze niezainteresowanych. Gdyby nie doszło do ustalenia składu

sądu arbitrażowego obie strony mają prawo odwołania się do trybunału międzynarodowego w Hadze.

Agencja Havasa donosi z Berlina, że Rząd niemiecki zgodził się w sprawie Jacoba na arbitraż, przewidziany w traktacie niemiecko-szwajcarskim.

## Wojna domowa w „sanacji” śląskiej

Pisaliśmy już o odmówieniu zezwolenia przez władze na manifestację powstańców w Warszawie. W odpowiedzi na to uchwałił Zarząd Główny wydanie odezwy, protestującej przeciw tym zarządzeniom.

Akcja protestacyjna powstańców nie ograniczyła się jednak do uchwalenia

odezwy. Protestowano dalej na obchodzie rocznicy powstania: na rynku w Katowicach.

Akcja protestacyjna Związku powstańców śląskich nie ograniczyła się do protestów przeciw zarządzeniom władz, lecz również przeciw wszystkim półwojskowym związkom „sanacyjnym”, jak „Strzelec”, Legioniści itd., zorganizowanych w Federacji Obróńców Ojczyzny. Ta ostatnia akcja przybrała nawet bardzo ostrą i zorganizowany charakter. Podczas postoju oddziałów powstańczych na rynku katowickim, odbywały się co chwile chorałne okrzyki: „Ani jednego powstańca do P. W.”. Jednym słowem, Zw. Powstańców Śląskich wypowiedział wojnę wszystkim półwojskowym organizacjom, które nie solidaryzowały się z „buntem” powstańców.

Zamiary te ujęli powstańcy nawet w następującej rezolucji: W sprawie obchodu rocznicy powstania w Warszawie Związek Powstańców Śląskich nie spotkał się ze strony czynników „Federacji Obróńców Ojczyzny” z tą solidarnością, której wymagała powaga chwili. W związku z tem rezolucją wyzwa władze naczelne Związku, „by poddały rewizji swój stosunek do Federacji.”

Jak widzimy, mamy tu przed sobą przykład wojny domowej w obozie „sanacji”, względnie takiej małej rewolucyjki pałacowej.

Nie trzeba jednak brać poważnie tych buntowniczych zapowiedzi Związku Powstańców Śląskich. Nie robią oni żadnej rewolucji, gdyż są połączeni z „sanacją” zbyt silnymi materialnymi więzami. Wszystkich tych bohaterów łączy troska o wspólne korytko, silniejsza od

wszelkich innych impulsów.

Sprawa posiada, oczywiście, duży posmak sensacji.

Już przed udaremnieniem wyjazdu powstańców do Warszawy panowały duże rozdziewki w obozie samych powstańców, co spowodowało komendanta oddziałów powstańczych, p. posła Korukęgo do złożenia swej funkcji. Spór pomiędzy prezesem Zarządu Głównego, p. Lortzem, a p. Korukęm przybrał ostry charakter. W rezultacie objął spuściznę po p. K. p. Tomanek. Dalej zamierzali powstańcy wysunąć w Warszawie pewne żądania, które w obecnej chwili nie były na rękę czynnikom miarodajnym. To są po części powody odmówienia zgody na „parademarsch” powstańców w Warszawie. O innych powodach wolny narazie milczeć.

Wojna domowa w obozie „sanacji” śląskiej odbyła się w czasie nieobecności wojewody Grażyńskiego, który wyjechał w tym roku bardzo wcześnie na urlop wypoczynkowy.

## Walki w Cyrku warszawskim

W dalszym ciągu walk zapalczywych w Cyrku warszawskim w poniedziałek wieczorem Travaglini w 15 min. pokonał Meksykana Sambugo.

Walka 2 obrzymów Grabowskiego z Pryborskim nie dała rezultatu.

Krauser w 10 min. wygrał z Mottlem.

Walka Tornowa z Pooshoffem zakończyła się nieoczekiwaną porażką Pooshoffa w 40 sek.

W ostatnim spotkaniu Schikat zwyciężył w 10 min. Spewaczka.

## WESOŁY KĄCIK

JAK LEW.

„Lubryce potrzebny był tokarz. Pułkownik - dyrektor zwraca się do ZZZ”, by mu przysłał wykwalifikowanego tokarza. Nazajutrz zgłasza się kandydat.

— A chętny pan do pracy — pyta pułkownik kandydata.

— Będę pracował jak lew, panie pułkowniku — rzecze kandydat.

Po paru dniach pułkownik - dyrektor wzywa robotnika.

— Powiedział pan, że pan będzie pracował jak lew, tymczasem kiedy zaglądam do warsztatu, to pan papierosy pali zamiast pracować.

— A czy pan pułkownik już widział kiedy, żeby lew pracował przy tokarni?

## 2600 samolotów i 2500 czołgów

Według doniesień z całego Zw. Sowieckiego w dniu 1-go maja wystąpiło w różnych miejscowościach na defiladach 2.600 samolotów i ponad 2.500 czołgów i tankietek.

## Wiadomości z Kalisza

## Sprawa robót publicznych

### Wywiad „Robotnika” z prez. Sulistrowskim

W zrozumieniu doniosłości zagadnienia walki z bezrobociem, pierwszy swój wywiad z nowym prezydentem Kalisza zamysliłem poświęcić wyłącznie temu zagadnieniu.

Przyznaję lojalnie, iż uzyskałem wywiad bez żadnych trudności i na stawiane pytania p. Sulistrowski udzielił mi wyczerpujących odpowiedzi. Że odpowiedź te nie idą nawet w znikomej mierze po linii interesów szerokich mas robotniczych, to zupełnie inna sprawa.

Po krótkim oczekiwaniu w ładnej, wielkiej poczekalni ratusza, stałem przed nowym prezydentem. Przed rozpoczęciem wywiadu zastrzegam się, iż to co usłyszę może być użyte przeciw p. prezydentowi — rozmówca mój z uśmiechem przytakuje i przyjmuje tę formułkę angielskich prokuratorów do wiadomości. Rozpoczynam wywiad.

Na pytanie jakie fundusze i z jakich źródeł posłużą w roku bież. do przeprowadzenia robót p. Sulistrowski ustala, iż liczyć można wyłącznie na kredyty Funduszu Pracy, gdyż z budżetu miejskiego wobec znacznego obciążenia miasta i przyłączenia do Kalisza nowych obszarów wiejskich pod względem fiskalnym nie uda się uzyskać ani grosza.

Główny przydział kredytów F. P. pochłaniają roboty związane z komunikacją i miasta, czy gminy stoją obecnie na drugim planie; Kalisz otrzyma kredyty na budowę reżni miejskiej w wysokości 171 tys. (z tych 71.000 już wpłynęło do kasy miejskiej); 50 tys. na roboty przy ulicach wylotowych (t. j. będących przedłużeniem dróg bitych), przy robotach tych znajdzie zatrudnienie 50 do 70 robotników.

W r. bież. rozpoczęte zostaną prace nad skanalizowaniem miasta przyczem kredyt wynosić miał 500.000 zł., lecz o-

statnio został zredukowany do 300.000 zł.

Kredyt na kanalizację z F. P. miał wynosić 90.000, lecz poprzedni prezydent Kalisza p. Szarras niewiadomo czemu zrezygnował z połowy tej sumy. Pracę znajdzie przy robotach kanalizacyjnych 2000 osób. Wszelkie roboty będzie prowadził Zarząd Miejski we własnym zakresie, nie dopuszczając prywatnych przedsiębiorców.

Sprawa wykonania teatru miejskiego wygląda zupełnie beznadziejnie.

Jak wyglądać będzie w Kaliszu — zapytuję — podział kredytów z Funduszu Pracy. Ile z tych pieniędzy pójdzie na robotnicze?

P. Sulistrowski dokładnie tej sprawy nie określa w/g praktyki p. prez. z Grodna (gdzie był komisarzem) na robotnicze szło 45 do 55 proc. kredytów.

Czy prawda jest, iż jak podały pisma miejscowe, zatrudniani będą przede wszystkim robotnicy z ZZZ.

— Nie, p. Sulistrowski ma zamiar zatrudnić tych robotników, których skieruje do pracy P. M. P. Prezydent uznaje zasadę pierwszeństwa robotników zatrudnionych w ubiegłych latach przez Magistrat i obciążonych rodzinami. Co innego sprawa stawki płacy. Ta w roku bież. ulegnie redukcji z 3 zł. 50 gr. dziennie na 3 zł. P. Sulistrowski powołuje się na okólnik wydany przez Min. Opieki Społecznej w porozumieniu z Funduszem Pracy.

Wreszcie p. Sulistrowski zaprzecza energicznie pogłoskom jakoby miał zabronić wstępu do ratusza komukolwiek z socjalistycznych radnych, oświadcza, iż nie wydał i nie wyda nigdy podobnie idyotycznych zarządzeń.

Do omówienia tego materiału i wniosków wrócę w najbliższej przyszłości.

J. W.

## Japonia podwaja swą flotę lotniczą

Z Tokio donoszą, że Rząd japoński dobiegł do przekonania, że siły lotnicze Japonii winny być co najmniej podwojone,

## Wiadomości

### Sportowe

### Niemcy a sport polski

#### PODEJRZANY PRZYPLIW SYMPATJI

Co pewien czas dochodzi nas wieść, że ten czy ów ogólnopolski związek sportowy otrzymał od pokrewnej sobie organizacji niemieckiej zaproszenie na rozegranie międzypaństwowego spotkania. Zaproszenia te napływają dziwnie często. Na leżałoby więc — jak pisze słusznie „Republika” — łódzka — baczenie się nad tym nagłym przypliwem sympatii Niemiec ku polskim sportowcom.

Procedura była stale ta sama. Niemiecki związek zwracał się do naszego z dobroczynną ofertą, że „ze względu na przyszłą Olimpiadę, chce on dać Polsce wyjątkową okazję do wypróbowania swoich sił i proponuje międzypaństwowy mecz”. Nie byłoby w tem nic dziwnego, a przedewszystkiem godnego bacniejszej uwagi i ostrożności, gdyby nie fakt, że zaproszenia wpływały pod adresem związków, opartych na bardzo słabych podstawach sportowych.

I tak zaproszenie dostało się m. in. Polskiemu Związkowi Towarzystw Kolarskich. Niemcy proponowali urządzenie międzypaństwowego spotkania na torze, a więc w konkurencji, do jakiej nie możemy wystawić ani jednego, przystoitej klasy międzynarodowej, zawodnika, podczas, gdy Niemcy mają ich całą masę. Niemcy dziś prezentują najwyższą klasę amatorskiego kolarstwa i taki np. Markens uchodzi za jednego z faworytów na mistrza olimpijskiego. Całe spotkanie obliczone jest wyłącznie na wypróbowanie formy swoich zawodników bez narażenia ich na ewentualność porażki w razie wyjątkowo złej kondycji. Nie trzeba dodawać, że każde zwycięstwo nad Polską ma dla Niemców wielkie jeszcze znaczenie propagandowe.

Nie inaczej przedstawia się sprawa z zaproszeniem, jakie dostało się Polskiemu Związkowi Jeździeckiemu. Hippika polska przed kilku laty ceniona była niezwykle wysoko tak, że zwycięstwo nad ekipą polską nie pozbawione byłoby dla Niemców znów wielkich walorów propagandowych. Przewidywanie zwycięstwa Niemców nie jest trudne, bo w ostatnich czasach wiele się u nas zmieniło na gorzej.

Zgola już niezrozumiałe jest zaproszenie, wysłane pod adresem Polskiego Związku Gier Sportowych na rozegranie meczu międzypaństwowego w... piłce ręcznej. Zakrawa to już na wielkie nieporozumienie. Piłka ręczna, wybitna specjalność Niemców, u nas jest jeszcze w powijkach. W ubiegłym roku przyjechali do nas studenci z Wrocławia, którzy mimo, że nie reprezentowali czołowej klasy piłki ręcznej niemieckiej, wykazali nad nami wielką przewagę. Cóż dopiero byłoby, gdyby się nam zmierzali z reprezentacją Rzeszy? Nie trzeba dodawać, że takie spotkanie jest co najmniej niepożądane.

Zbytecznym jest również dodawać, że wszystkie proponowane przez Niemców spotkania międzypaństwowe mają dla nich charakter sprawdzianu stanu przedolimpijskiego, bez narażenia się na porażkę.

Niemcy spotkać „ze względu na przyszłą Olimpiadę”, nie oferowali żadnemu innemu państwu, jak tylko Polsce, co pozwala wysnuć z tego odpowiednio, a wcale ciekawe wnioski.

Gdy dodamy do tych „przedolimpijskich” spotkań jeszcze i wcześniej ustalony mecz piłkarski, lekkoatletyczny, bokserski, czy nawet „międzyklubowe” spotkanie tenisowe Legia — Rot Weiss, nie mówiąc już o całego szeregu spotkań międzyokręgowych, otrzymamy piękny całokształt ożywionych, ale jakże ciężko opłacalnych stosunków sportowych polsko-niemieckich.

Niemcy zrobili sobie z naszego sportu królika doświadczalnego i pod płaszczykiem Olimpiady dokonują na nim eksperymentów, obliczonych też i na wielki atut w propagandzie niemieckiej.

### Piłka nożna

ECHA MECZU LEGIA — POGON. W sprawie meczu o mistrzostwo Ligi Legia — Pogon Legia zamierza złożyć protest na tej zasadzie, że sędzia wbrew regulaminowi przerwał grę do czasu obandażowania kontuzjowanego Albasńskiego, co jest niedopuszczalne. Z drugiej strony sędzia, jak wiadomo, odgrywał walkower dla Pogoni. Decyzja wydziału gier i dyscypliny zapadnie w najbliższych dniach.

MARTYNA USUNIĘTY ZE SKŁADU REPREZENTACJI POLSKIEJ. Zarząd Polskiego Związku Piłki Nożnej na posiedzeniu w poniedziałek wieczorem postanowił usunąć ze składu reprezentacji Polski na mecz z Austrią Martynę ze niesubordynacji na meczu Legia — Pogon. Zarząd P.Z.P.N. wychoił z założenia, że Martyna jako kapitan drużyny i jako gracz reprezentacyjny bez względu na to, czy orzeczenie sądu było słuszne czy niesłuszne powinien być do tego orzeczenia się zastosować.

Ostatni skład reprezentacji Polski ustalono w sposób następujący: Fontowicz, Michalski, Bułanow, Kotlarczyk II, Kotlarczyk I, Haliszka, Riesner, Pazurek, Sierfke, Matjas, Wodarz.

### Tenis

MEKSYK BIJE KUBE 5:0. W meczu tenisowym o puchar Davisa w strefie północno - amerykańskiej Meksyk wygrał z Kubą 5:0 i walczyć będzie ze zwycięzcą meczu Ameryka — Chiny.

### Z dnia

ZAKOŃCZENIE WOJNY POMIĘDZY FINLANDJĄ A SZWECJĄ. Najwyższa Magistratura sportu fińskiego uchwaliła po bardzo burzliwej dyskusji odwołać zakaz startu fińskich sportowców w Szwecji i wznowić przerwaną w związku ze sprawą Nurmiego stosunki sportowe pomiędzy Finlandją a Szwecją. Uchwala ta zapadła większością zaledwie 2-ch głosów. Przeciwno tej decyzji wystąpił gwałtownie Paavo Nurmi, który równocześnie położył się do dymisji ze stanowiska naczelnego trenera fińskiej reprezentacji lekkoatletycznej.







## Uchwała tramwajarzy w sprawie nowych obciążeń

Przed paroma dniami odbyło się ZEBRANIE PRACOWNIKÓW TRAMWAJOWYCH w stolicy w lokalu Związku przy ulicy Wareckiej 7, na którym omawiano sprawę stosunku pracowników do POŻYCZKI INWESTYCYJNEJ.

Po ożywionej dyskusji, w czasie której pracownicy tramwajowi dawali wyraz swym poglądom na aktualne sprawy walki z bezrobociem, a także omawiali swoją sytuację gospodarczą, przyjęto rezolucję, która stwierdza, że rozwiązanie

kwestii bezrobocia wymaga skrócenia czasu pracy, a roboty publiczne winny być prowadzone ze specjalnych podatków, nałożonych na klasy posiadające.

Pracownicy miejscy, a w szczególności tramwajowi, są w tej sytuacji, zwłaszcza PO OSTATNICH OBNIZKACH POMBORÓW I ŚWIADCZEN, ŻE NIE MOGĄ PONOSIĆ ŻADNYCH DALSZYCH ŚWIADCZEN, a zatem nie mogą podpisać i pożyczki inwestycyjnej.

## Co słyszać w Warszawie?

DODATNIE SKUTKI OBNIZENIA CENY BILETÓW WEJŚCIA DO MUZEUM NARODOWEGO. W kwietniu r. b. Muzeum Narodowe odwiedziło 2,507 osób, — z czego za opłatą 1,902 osób, bezpłatnie 605, natomiast w kwietniu 1934 r. odwiedziło Muzeum tylko 2,153 osób. Wzrost frekwencji w r. b. spowodowany jest obniżką biletów niedzielnych i świątecznych z jednego złotego do 15 groszy od osoby.

POBÓR ROCZNIA 1914. W czwartek, 9 b. m., w kolejnym dniu poboru w Warszawie mężczyzn ur. w roku 1914, winni stawić się przy ul. Stalowej 73: poborowi zam. w 12 i 13 dzielnicach I komisariatu P. P. — w komisji poborowej Nr. 1, zam. w 10 dzielnicach IX kom. i 11 dzielnicach XI kom. — w komisji Nr. 2, zam. w 10 i 11 dzielnicach XIV kom. — w komisji poborowej Nr. 3, wreszcie zam. w 7, 8 dzielnicach VII komisariatu PP. — w komisji poborowej Nr. 4.

UPORZĄDKOWANIE BRZEGÓW WISŁY. Na zebraniu delegatów towarzystw przyjaciół dzielnic położonych wzdłuż Wisły poruszono między in. sprawę torów kolejowych, szpecących lewy brzeg Wisły.

Tory te były ułożone w 1918 roku „celem dowieżenia materiałów niezbędnych dla budowy mostu Poniatowskiego, a następnie służyły do dowożenia analogicznych materiałów dla budowy mostu linii średnicowej. Następnie linia ta miała być zlikwidowana. Mimo to służy ona w dalszym ciągu dla dowożenia węgla do elektrowni przy ul. Leszczyńskiej. Tymczasem węgiel był dowożony i może być w dalszym ciągu dowożony w porze nocnej specjalnymi tramwajowymi wozami towarowymi ze składów przy ulicy Towarowej, gdzie istnieją specjalne urządzenia mechaniczne w tym celu. Poza tym z omawianej odnogi kolejowej korzysta wiele innych zakładów przemysłowych. Na omawianej konferencji omawiano po raz pierwszy cały szereg spraw zmierzających do uporządkowania i ulepszenia wybrzeża. Chodzi między innymi o zapewnienie Warszawie najbliższego połączenia między Bielaniami i Wilanowem wzdłuż Wisły, a tem samem odciążenia śródmieścia. Zaznaczono, że utrzymanie omawianej linii kolejowej, nie tylko szpeci wybrzeże, ale zadymia Powiśle i śródmieście.

## Co grają w teatrach?

TEATR ATENEUM. W czwartek odbędzie się premiera węgierskiej komedji muzycznej Lajtla p. t.: „Mądra mama” z Elną Gisteldt w tytułowej roli.

TEATR WIELKI. Środa i czwartek — „Niema z Portici” z porwijącą kreacją Lody Halamy w roli tytułowej.

Najbliższą premierą Opery Warszawskiej będzie wystawiona w ubiegłym sezonie w medjołańskiej La Scala potężna opera L. Rocca „Dybuk” osnuta na słynnej legendzie żydowskiej.

TEATR NARODOWY. Dziś „Szklanka wody” (50 proc. zniż.).

W czwartek i w sobotę komedia Szekspira „Poskromienie złośnicy”.

W czwartek abonament 4 — E, w sobotę 4—F.

TEATR POLSKI poczynając od dnia dzisiejszego codziennie przedstawienia popularne po cenach zniżonych do połowy „Judasza” Rostworowskiego.

## Co usłyszymy w radio?

ŚRODA, 8 maja.

6.36 Gimnastyka. 6.50 Muzyka z płyt. 7.15 Dziennik por. 7.25 D. c. muzyki. 7.45 Program. 7.50 Wskazówki praktyczne. 8.00 Audycja dla szkół. 8.05 Audycja dla poborowych. 11.57 Sygnał czasu. 12.00. Hejnał. 12.08 Wiadomości meteorol. 12.05 Śpiew. 12.50 Chwilka dla kobiet. 12.55. Dziennik południowy. 13.05 Płyty. 13.55. Wiadomości o eksporcie. 15.35 Przegląd giełdowy. 15.45 Orkiestra salonowa. 16.30. Odczyt „Ze świata dziewcząt”. 16.45 Kwadrans słynnych artystów. 17.00 Odczyt o polityce państw europejskich. 17.15 „Muzyka dla niedowiarków”. 17.50 „Książka i wiedza”. 18.00 Zespół harmonistów. 18.15 Skecz p. t. „Wizyta”. 18.30 Skrzynka techniczna. 18.40 Życie kulturalne stolicy. 18.45 — Piosenki Marleny Dietrich. 19.07. Program na dzień następny. 19.15 „Chrońmy dobytek” — pogadanka rolnicza. 19.30 Wiadomości sportowe. 19.35 Śpiew. 19.50. Feljton. 20.00 Muzyka z płyt. 20.15 Wieczór Mickiewiczowski. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 „Jak pracujemy”. 21.00 Koncert Chopinowski. 21.30 Odczyt w jęz. esperantkim. 21.40 Pieśni polskie. 22.00. Koncert. 22.15 Koncert muzyki salonowej. 22.05 D. c. muzyki.

## DROBNE OGŁOSZENIA

SENATORSKA 8 w branie „DEO” Ubranka, sukienki, paletka, mundurki.

PŁYTY najnowsze 1.30. Wypożyczamy bez kaucji 30 płyt za 2 zł. Marszałkowska 111 brama kina Światowid.

Spodnie, specjalista gotowe — zamówienia oraz odzież sportowa wykonywana, najtaniej, Kachen, Karmelicka 5. Tel. 11-35-61.

## Kronika Organizacyjna

DZIELNICA „ŚRÓDMIEŚCIE”. — W czwartek, 9 b. m. o godz. 8 wiecz. odbędzie się posiedzenie Komitetu Dzielnicy.

RADA ZAWODOWA. Posiedzenie pełnego Wydziału Rady Zawodowej m. st. Warszawy odbędzie się we czwartek dnia 9 maja o godz. 18 w lokalu Rady, Długa 21.

Prezydium prosi członków Wydziału o niezawodne i punktualne przybycie. Od Związków, których przedstawiciele opuszczają trzy posiedzenia, Rada będzie żądała zmiany delegata.

## Z głodu

Na ul. Szpitalnej, zasłabł i upadł 21-letni Aleksander Nieczaj, bez zajęcia. Policjant przeprowadził N. do 10 komis. Tam lekarz Pogotowia stwierdził wycieńczenie z głodu.

Czym w budzecie jest kontrola  
Tem dla zdrowia bywa „OLLA”

**“OLLA”**  
Gum..?

## Tragiczna kronika stolicy

ZAMACHY SAMOBÓJCZE.

— 23-letnia Czesława Zadrożna (Muranowska 7/9), otruła się esencją octową.

— 28-letni Mieczysław Mierzejewski (Żelazna 45), otrul się sublimatem w bramie domu Chłodna 62.

— 25-letni Stefan Matyjasz, murarz (Niemcewicz 13), otrul się esencją octową.

(Królewska 16), otruła się jodyną. Królewska 16), otruła się jodyną.

Wszystkim ofiarom zawodów życiowych pomocy udzieliło Pogotowie.

SAMOBÓJSTWO SŁUŻĄCEJ.

Przy ul. Kazimierzewskiej 85, w mieszkaniu Zofji Chałupczakówny, nocą ub. zatrula się gazem świetlnym 27-letnia Zofja Kosiacka, służąca. Lekarz Pogotowia stwierdził stan ciężki i przewiózł K. do szpitala Dz. Jezus. Przyczyna targnięcia się na życie — wymówienie jej pracy z dniem 15 b. m.

NAGŁY ZGON.

W fabryce mechanicznego obuwia, przy ul. Dzielnej 72, zasłabł kierownik fabryki 45-letni Gedale Kijewski (Franciszkańska 6a). Lekarz Pogotowia stwierdził atak sercowy. Wkrótce po przewiezieniu do szpitala Wolskiego, Kijewski zmarł.

PRZEZ POMYLKĘ.

48-letni Ignacy Wiśniewski, szewc (Solec 105), przez pomyłkę, zamiast lekarstwa, napił się formaliny. Lekarz Pogotowia, po przepłókaniu żołądka, usunął grożące niebezpieczeństwo.

**Japoński Biały Beks**  
WODA KWIATOWA  
PERFUMY  
MUDŁO  
PUDER

**J. SZACH**  
WARSZAWA

## Co wyświetlają kina?

ADRIA: „Wonder Bar”.  
ACRON: „Pogromcy Indian” i „Harold Lloyd”.  
APOLLO: „Bengali”.

**APOLLO**  
POCZ. SEANSÓW  
CODZIENNIE  
g. 12, 2, 4, 6, 8, 10  
DOZWOLONY

**BENGALI**

w roli gł.  
GARY COOPER  
FRANCHOT TONE  
RICHARD CROMWELL

ANTINEA: „Siostra Marta jest śpiewkiem” i „Anioł nie tęciwo”.  
AMOR: „Przygoda o północy” i „Przedmieście”.  
AS: „Cesarskie łowy” i „Urwis z Hiszpanji”.  
ATLANTIC: „Czerwony sultan”.

**70** Part  
**09** Balkon  
KUPON  
do Kina  
ATLANTIC  
na film  
CZERWONY  
SULTAN

COLOSSEUM: „Weronika” z Fr. Gaal i rewja.  
COLOSSEUM MAŁE: „Buster rozda je miliony” i „6 godzin życia”.  
CORSO: „Śluby ulańskie” i rewja.  
CZARY: „Wyspa skarbów”.  
CAPITOL: „Roześmiane oczy”.

**CAPITOL** Marszałkowska 125  
p. 4, 6, 8, 10  
W niedzielę i święta 12, 2.

**KUPON**  
balkon 109  
parter 75

**SHIRLEY TEMPLE**  
„ROZESMIANE OCZY”

CASINO: „Niedokończona symfonia”.

CASINO 5. 8. 10

Najwspanialszego arcydzieła filmowego prod. Sascha, Wiedeń 1935 p. t.

**NIEDOKOŃCZONA SYMFONJA**

W rol. gł. uroczą Martę EGGERTH i znakomitą Hans JARAY  
Realizacja: Willy FORST.

FAMA: „Żyd Süß” z Veidtem.  
FILHARMONJA: „Nasi chłopcy marynarze”.  
FORUM: „Świat się śmieje”.  
FLORIDA: „Lady Lon” i „Maski dr. Fu Manchu”.  
HELJOS: „ABC miłości” i komedia

ITALJA: „Serce Indjanki” i rewja.  
KOMETA: „Świat idzie naprzód” i rewja.

**KINO-KOMETA** Chłodna 49  
tel. 648-51  
**ŚWIAT IDZIE NAPRZOD**  
gigantyczne widowisko filmowe  
realizowane raz na kilka lat  
Realizacja **Johna Forda**  
W rolach gł.: Madeline Carroll  
Franchot Tone  
**Na scenie Rewja**

LOS: Od 4 „W obronie prawa”. Od 9 „Całuj mnie jeszcze”.

LUX: „Wolne dusze” i „Pilnuj swego męża”.

MAJESTIC: „Niewolnica z Mandalay”.

**majestic**  
p. 6-8-10

**KAY FRANCIS**  
*Niewolnica z Mandalay*

MASKA: „Kleopatra”.  
MEWA: „Noc miłości” i „Karioka”.  
MIEJSKI: „Piotruś” z Fr. Gaal.

**Kino MIEJSKIE**  
Pocz. 6, 8, 10  
Święta 4, 6, 8, 10

**PIOTRUŚ**

MUCHA: „Pożar nad Wołgą” i „Zona na jedną noc”.  
NOWA TOMBOLA: „Ja mam temperament” i „Taniec miłości”.

**OKO PRASKIE**

**Jan Kiepura**  
w rewelacyjnym filmie  
**Dla Ciebie śpiewam i Nawarana**

OKO PRASKIE: „Dla Ciebie śpiewam” i „Nawarana”.

**90** gr. Chmielna 9 **65** gr.  
1) **KRYZYS SKOŃCZONY**  
Albert Prejean  
Dam. Darieux

2) **MELODJE CYGAŃSKIE**  
Loretta Joung Charles Royer  
Pocz. 5 ost. 9.30. Niedz. i św. od 12

PALACE: „Kryzys skończony” i „Młode cygańskie”.

PAN: „Byli sobie dwaj hultaje”.

Wszystkie  
miejsca!  
**PAN 99**  
p. 4.6.8.10 gr. b. d.  
**FLIPIFLAP**  
„Byli sobie dwaj hultaje”  
Dozwolone!

POPULARNY: „Od wieczora do północy” i rewja.

PETIT TRIANON: „Czar wiedeńskiego walca” i „Świat słucha”.

PROMIEN: „Buster Keaton rozda miliony” i „Ucieklemy”.

PRAGA: „Czarna Perla”.

ROXY: „Antek Policmajster”.

**KINO „ROXY”**  
Wolska 14  
Program dla wszystkich  
Najwesejsza polska komedia  
**ANTEK POLICMAJSTER**  
**Dymśza**  
w rol. gł.  
W święta pocz. o 12-cj

RIALTO: „Mężowie do wyboru”.

RIVIERA: „Żywy zastaw” z Shirley.

STYLOWY: „Mała mateczka” z Fr. Gaal.

**STYLOWY**  
p. 4-6-8-10  
**„MAŁA MATECZKA”**  
FRANCISZKA GAAL  
Bohaterka „Csibi” i „Piotrusia”  
w najnowszej  
i najlepszej kreacji  
W niedzielę o 12 i 2  
PORANKI

SOKÓŁ: „Dama z Moulin Rouge” i „Precz z kryzysem”.

ŚWIATOWID: „Ulica szaleństw”.

**ŚWIATOWID** p. 4  
FILM, NA KTÓRY CZEKA  
WARSZAWA!  
**42 nd STREET**  
W rol. gł. Bebe Daniels  
Warner Baxter  
**LILIA SZALEŃSTW**

SFINKS: „Harmonja Garmoska” i „Biro - Bidsan”.

TON: „Serce Indjanki”.

UCIECHA: „Pan bez mieszkania”.